

15. Z wyżyn niebiańskich

Z wyżyn niebiańskich na ziemię tu zszedł,
Jezus, wszechświata Pan.
Przyszedł na ziemię wziąć wszystek nasz grzech
Boży wykonać plan.

Za mnie zeń drwiła rzymska straż,
Za mnie Go biła, pluła w twarz.
Za mnie On cierpiał Zbawca nasz,
Hańbę sromotę i znój.
Dla mnie zostawił w niebie tron,
Za mnie krzyż ciężki dźwigał On,
Za mnie męczeński poniósł zgon,
Jezus, Zbawiciel mój!

Jakże niewinny Zbawiciel nasz mógł,
Rzucić niebiański dom?
Cierpieć na ziemi ubóstwo i chłód,
Żać grzechów naszych plon!

Pójdźże do Zbawcy z ciężarem twych win,
Złóż przed Nim grzechy twe.
Przecież za ciebie też zmarł Boży Syn,
On przyjmie także cię!